



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Aneta Kozłowska

Protokolant M M

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W K i J K

przeciwko mBank S.A. w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego mBank S.A w Warszawie na rzecz powodów W K i J K, do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską, kwotę 67.402,04 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy czterysta dwa złote i 04/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie co do zapłaty kwoty 1.991,47 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09 października 2017 r.;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.417,00 zł (osiem tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. zwraca powodom ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie opłatę od zażalenia w kwocie 200,00 zł, zaksięgowaną jak na k. 56;
6. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 541,62 złote tytułem zwrotu

wydatków sądowych poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 3242/17

UZASADNIENIE

Powodowie W K i J K w pozwie wniesionym w dniu 09 października 2017 r. wnieśli o zasądzenie od pozwanego mBanku S.A. w Warszawie na ich rzecz kwoty 69.393,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że zawarli w dniu 10 października 2006 roku z pozwanym umowę nr o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” waloryzowany kursem CHF. Powodowie wskazali, że dochodzona kwota niniejszym pozwem stanowi różnicę (nadpłatę) powstałą na skutek stosowania przez pozwanego bank klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, tj. pomiędzy kwotą zapłaconych przez powodów rat pożyczki wynikających z ww. umowy, która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nieokreśloną tabelę kursową BRE Banku S.A. są nieważne jako, że stanowią niedozwolone klauzule umowne. Strona powodowa wskazywała jednocześnie, iż postanowienia te winny być pominięte przy ustalaniu wysokości zobowiązania powodów oraz że postanowienia przewidujące indeksację kwoty kredytu pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje poprzez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełnienia obowiązków informacyjnych. Powodowie wskazywali, iż suma wpłaconych przez nich środków, które nie uległy przedawnieniu wynosi 231.350,45 zł, zaś suma środków, którą powodowie powinni zapłacić pozwanemu przy założeniu wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych wynosi 161.956,94 zł.

Jednocześnie powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. *(pozew, k. 6-19)*

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa jako niezasadnego oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zaprzeczył m.in., aby umowa była nieważna i sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, czy miała na celu obejście ustawy lub zawierała postanowienia abuzywne. Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń powodów, które stały się wymagalne dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu. *(odpowiedź na pozew k. 133-248)*

W piśmie z dnia 15 lipca 2020 roku powodowie ograniczyli powództwo do kwoty 67.402,04 zł, wnosząc o jej zasądzenie wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, wskazując, że żądana przez nich kwota obejmuje okres nadpłat przez powodów kredytu od 10/10/2007 r. do 11/09/2017 r. *(pismo procesowe, k. 583, k. 587verte)*

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 września 2006 roku W K i J K złożyli w mBank S.A. z siedzibą w Warszawie (poprzednio BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 407.000,00 zł, w walucie CHF, okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako przedmiot kredytowania wskazano nieruchomość przy ul. w . *(dowód: wniosek kredytowy – k. 279-284)*

Decyzją kredytową z dnia 27 września 2006 r. mBank S.A. z siedzibą w Warszawie (poprzednio BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie) przyznał W K i J K kredyt na finansowanie budowy domu jednorodzinnego usytuowanego na działce gruntu nr położonej przy ul. w oraz pokrycie opat około kredytowych. Kwota kredytu wynosiła 407.000 zł, w walucie waloryzacji CHF, na okres 360 miesięcy, z oprocentowaniem w dniu zawarcia umowy wynoszącym 2,87 %. *(dowód: decyzja kredytowa – k. 285-287)*

W dniu 10 października 2006 r. pomiędzy W K i J K, a mBank S.A. z siedzibą w Warszawie (poprzednio BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie) została zawarta umowa nr o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” waloryzowany kursem CHF.

Celem kredytu było budownictwo mieszkaniowe (§ 1 ust. 1). Kredyt miał zostać przeznaczony na finansowanie budowy domu jednorodzinnego usytuowanego na działce gruntu nr położonej przy ul. w oraz pokrycie opat okołokredytowych (§1 ust. 1A.) Bank udzielił kredytu w kwocie 382.000,00 zł (§ 1 ust. 2) na okres 360 miesięcy, tj. do dnia 10 października 2036 r. (§ 1 ust. 4), w systemie równych rat kapitałowo - odsetkowych (§ 1 ust. 5). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 09 października 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosi 158.578,60 CHF. Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość rynkowa kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A). Termin spłaty kredytu określono na 10 dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 6). Na dzień wydania decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosi 2,87 %. W okresie ubezpieczenia kredytu w TU EUROPA S.A. i GENERALI TU S.A. oprocentowanie ulega podwyższeniu o 1 p.p. i wynosi 3,87%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8).

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy mBank udzielił Kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej BRE Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie Kursu kupnu waluty CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (§ 10 ust. 1). Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30.08.2006 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę

mBanku w wysokości 1,20 % (§ 10 ust. 2). W przypadku zmiany stóp procentowych banku, zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu miała nastąpić w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w banku (§ 10 ust. 3). Zmiana oprocentowania kredytu nieuruchomionego następuje od dnia wejścia zmiany w życie (§ 10 ust. 4). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszego § nie stanowi zmiany umowy (§ 10 ust. 5).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1). Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 2). Raty kapitałowo-odsetkowe płatne były w dniu określonym w § 1 ust. 6, z tym, że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach od daty uruchomienia kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 3). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5). Jeżeli termin spłaty raty kredytu przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy lub sobotę, upływał on w najbliższym, następującym po nim dniu roboczym (§ 11 ust. 6). Bank pobiera odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank pobiera odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu (§ 11 ust. 7). Odsetki naliczane są w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu, przyjmując, iż rok liczy 365 dni (§ 11 ust. 8).

Kredytobiorca zlecał i upoważniał Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku eKonto określonego w § 6. Niniejsze zlecenie było nieodwracalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu (§ 12 ust. 1). Kredytobiorca

zobowiązany był zapewnić na rachunku określonym w § 6, w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek (§ 12 ust. 2).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej BRE Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5).

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytu, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3).

Wszelkie zmiany umowy wymagały zgody obu stron wyrażonej w formie pisemnej pod rygorem nieważności z zastrzeżeniem § 10 ust. 6 (§ 25).

Integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznał jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1).

Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 1).

Załączniki do umowy kredytu stanowiły harmonogram spłat oraz taryfa prowizji i opłat bankowych Banku. (*dowód: umowa kredytu – k.29-33*)

Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych występowały dwie różne oferty: a. w złotych, b. w walutach. Bank udziela kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej BRE Banku S.A. (§ 1 ust. 2). Kredyt waloryzowany udzielany

był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę (§ 1 ust. 4).

W myśl § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitało-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej BRE Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej BRE Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2). W przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności Banku na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego według średniego kursu waluty w tym dniu, według tabeli kursowej BRE Banku S.A. (§ 32 ust. 3). (*dowód: regulamin – k. 269-278*)

W harmonogramie spłat kredytu z dnia 31 lipca 2007 r. wskazano, że walutą kredytu jest CHF, kwota kredytu wynosi 162.766,08 CHF, oprocentowanie nominalne kredytu wynosi 3,900000 %, okres kredytowania wynosi 359 miesięcy. (*dowód: harmonogram spłat kredytu – k. 290-296*)

W dniu 01 kwietnia 2009 r. w pozwanym banku wszedł w życie Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych. W regulaminie znajdowała się m.in. definicja spreadu walutowego, który oznaczał różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez bank w tabeli kursowej banku dostępnej na stronie internetowej banku. mBank udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych w złotych polskich. (§ 1 ust. 1). mBank udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: CHF/EUR/GBP/USD lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej BRE Banku SA. (§ 1 ust. 2). Kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowana udzielana była w złotych, przy

jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Przeliczenia kredytu/pożyczki hipotecznej na walutę waloryzacji bank dokonywał wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej banku obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Informacje o wysokości kursu zastosowanego do uruchomienia kredytu kredytobiorca mógł uzyskać za pośrednictwem mlinii oraz strony internetowej mBanku (§ 1 ust. 3). Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej banku stosowane są do uruchomienia/spląty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem: strony internetowej banku, mLinii (§ 2 ust. 1). Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4 (§ 2 ust. 2).

Wysokość *spreadu* walutowego występującego dla poszczególnych walut wymiennalnych publikowana jest w systemie transakcyjnym dostępnym za pośrednictwem strony internetowej banku (§ 2 ust. 3).

Kolejna zmiana Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów weszła w życie z dniem 01 lipca 2009 r. oraz pismem z dnia 25.08.2011 r. (*dowód: pisma okólne i regulamin k. 298-307; 308-309, 312, regulamin – k. 269-278; k. 299-309*)

Tabela kursowa pozwanego banku była tworzona w oparciu następujące dokumenty wewnętrzne banku:

- dokument „Zasady ustalania spreadów walutowych w tabeli kursowej BRE Bank SA” z dnia 6 maja 2009 r. zatwierdzone decyzją zarządu pozwanego banku,

- procedura „Tworzenie i zmiany tabel kursów wymiany walut w BRE Banku SA” obowiązująca od dnia 8 lutego 2007 r.,

- Pismo Okólne No. A-IV-03/DFM/08 „Tworzenie tabel kursów walut” obowiązujące od dnia 29 października 2008 r.,

- regulacja wewnętrzna Departamentu Rynków Finansowych - Pismo Okólne No. A-IV-04/DFM/14 „Tworzenie tabel kursów wymiany walut w Banku S.A.” obowiązujące od dnia 5 sierpnia 2014 r.

Kursy wymiany walut są ustalane na podstawie bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym. Kursy kupna i sprzedaży walut tabeli kursowej są generowane w aplikacji dedykowanej do tworzenia tabel kursowych, a cały proces jest w dużym stopniu automatyczny. Pracownik banku tworzący tabelę uruchamia aplikację i zatwierdza rynkowy poziom kursów EUR/PLN, EUR/CZK, EUR/USD. Kursy dla innych par walut dla PLN, w tym CHF, są wyliczane z pobranego kursu EUR/PLN i odpowiedniego kursu krzyżowego (kursu danej waluty do EUR), w przypadku CHF z kursu EUR/CHF (źródło: Reuters, Bloomberg) według formuły $CHF/PLN = EUR/PLN : EUR/CHF$, przy czym EUR/PLN i EUR/CHF są pobierane w tym samym czasie. Dla innych walut formuła jest analogiczna. Wyliczone w ten sposób kursy średnie są następnie modyfikowane o spread walutowy tak, by uzyskać kursy kupna i sprzedaży. O wysokości spreadu dla danej pary walutowej lub grupy walut decyduje odpowiedni komitet banku. W 2014 r. był to Komitet Zarządzania Pasywami i Aktywami Banku (ALCO), zaś w latach 2008-2009 decyzje te podejmował Komitet Ryzyka BRE Banku. Od dnia 28 stycznia 2015 r. kursy wszystkich par walutowych (poza CHF) są modyfikowane o plus 3%, aby uzyskać kurs sprzedaży i minus 3%, aby uzyskać kurs kupna, w przypadku CHF/PLN, aby uzyskać kursy kupna/sprzedaży kurs średni jest modyfikowany o minus/plus 1,5%. Tabela kursowa, w szczególności kursy średnie oraz spready, używane do wygenerowania tej tabeli podlegają procesowi wewnętrznej kontroli realizowanej przez jednostkę niezależną od DFM (zgodnie z procedurą pracy „Kontrola tabeli kursowej mBanku” DRR/WRK/024). Raty kredytu hipotecznego CHF rozliczane są po tabeli kursowej, obowiązującej o godzinie 14:50. Jest to godzina określona w umowach kredytowych (raty kapitałowo odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej mBanku S.A., obowiązującego w dniu spłaty o godzinie 14:50).

(dowód: Tabela kursowa mBanku – metodyka oraz analiza porównawcza - k. 335-347, pismo z dnia 13 kwietnia 2015 r. - k. 345-357)

W okresie od 16 października 2006 r. do 01 października 2017 powodowie spłacili łącznie kwotę 240.319,28 zł tytułem rat kapitałowo-

odsetkowych. Na przestrzeni lat okresu kredytowania oprocentowanie kredytu zmieniało się. Na dzień 26 września 2017 r. stan zadłużenia wynosił 113.819,37 CHF – kapitał oraz 22,95 CHF – odsetki. Kwotę do spłaty w walucie spłaty określono na 430.745,19 zł (*dowód: zaświadczenia – k. 34-38, 39-40, 41*)

Wartość spłaconych przez powodów rat kapitałowych i odsetkowych w okresie od dnia 10 października 2007 r. do dnia 11 września 2017 r. wynosiła łącznie 232.123,23 zł. Przy założeniu wyeliminowania z umowy kredytu indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz pozostawienia w mocy innych zapisów umowy, wartość należnych rat kapitałowych i odsetkowych w okresie 10 października 2007 r. do dnia 11 września 2017 r. wynosi łącznie 164.721,19 zł. Nadpłata powód w powyższym okresie wynosi 67.402,04 zł. (*dowód: opinia biegłego, k. 557-574*)

Powodowie starali się o kredyt złotówkowy, ale po ocenie ich zdolności kredytowej zaproponowano im kredyt walutowy. Powodom przedstawiono harmonogram spłat, wskazując, iż kredyt w CHF jest kredytem bezpiecznym. W czasie zawierania umowy nie rozmawiano na temat ryzyka kursowego, bo powodowie mieli zapewnienia, że kurs CHF jest stabilny. Pracownicy banku nie poinformowali powodów, że będzie ich obciążał obowiązek opłacenia spreadu, ani nie wyjaśniali, czym jest spread. Powodowie zapoznali się z umową w czasie jej podpisywania. Powodowie otrzymali teczkę dokumentów po zawarciu umowy. Powodowie mają wspólność majątkową. (*dowód: zeznania powodów, k. 565v.-567*)

Powodowie w dniu 23 stycznia 2020 r. złożyli oświadczenia, w których wskazali, że wyrażają wolę stwierdzenia nieważności w całości umowy nr o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych mPlan z dnia 10 października 2006 r. (*dowód: oświadczenia, k. 488-489*).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach zaoferowanych przez strony postępowania, których prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania.

Sąd dał nadto wiarę zeznaniom powodów, gdyż są one jasne, spójne i logiczne i znajdują potwierdzenie w dokumentach, bądź ich kserokopiach, które zostały przedstawione przez strony niniejszego postępowania.

Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

Sąd dał nadto wiarę opinii biegłego Adama Grzegorzcyka z zakresu ekonomii. Opinia ta była bowiem jasna, pełna i brak było w niej sprzeczności. Biegły przedstawił jasno tok swojego rozumowania, który doprowadził go do przedstawionych przez niego wniosków. Nadto, nie zachodziły przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do jego wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności biegłego. Opinia ta w zakresie zaprezentowanych w niej wyliczeń nie została również w wyznaczonym przez sąd terminie zakwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo W K i J K w zakresie w jakim nie zostało cofnięte, podlegało uwzględnienia praktycznie w całości, to jest zostało ono oddalone jedynie w niewielkim zakresie, co do odsetek.

Powodowie niniejszym pozwem dochodzili od pozwanego zwrotu kwoty stanowiącej różnicę (nadpłatę) powstałej na skutek stosowania przez pozwanego bank klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, tj. pomiędzy kwotę zapłaconych przez powodów rat pożyczki wynikających z ww. umowy, która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nieokreśloną tabelę kursową BRE Banku S.A. są nieważne jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Powodowie w piśmie z dnia 15 lipca 2020 roku ograniczyli powództwo do kwoty 67.402,04 zł, wnosząc o jej zasądzenie wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Strona powodowa wskazała, iż dochodzona kwota jest kwotą dochodzoną za okres od dnia 10 października 2007 r. do dnia 11 września 2017 r.

Stosownie do art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W ocenie Sądu cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie należało uznać za dopuszczalne. Nie jest ono bowiem sprzeczne z ustawą, ani z zasadami współżycia społecznego i nie zmierza również do obejścia prawa. Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu (k. 560).

Zgodnie zaś z art. 355 k.p.c. Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 203 i 355 k.p.c. Sąd w punkcie 2 wyroku umorzył postępowanie w zakresie zapłaty kwoty 1.991,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09 października 2017 r.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, iż do § 11 ust. 5 umowy kredytu znajduje zastosowanie art. 479⁴³ k.p.c. (mający w niniejszym wypadku nadal zastosowanie na podstawie art. 9 ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r.), ponieważ w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 (od którego to wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 441/13 oddalił apelację) Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie "umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych "Multiplan" waloryzowany kursem CHF" § 11 ust. 5 o treści: "Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50", w rezultacie czego powyższe postanowienia zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycją 5743, zaś postanowienie to odpowiada treści § 11 ust. 5 umowy kredytu zawartej przez strony.

Wskazane postanowienie umowy łączącej strony jest tożsame w treści z postanowieniem uznanym za klauzule niedozwolone w powyższym wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., przytoczony wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanych za niedozwolone postanowień wzorca umowy do rejestru. Sąd miał tutaj na uwadze stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15), że „Jednokierunkowe - na rzecz wszystkich - rozciągnięcie skutków prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wpisuje się w wymaganie wynikające z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. Działanie omawianego wyroku na rzecz wszystkich, ale w stosunku do konkretnego pozwanego przedsiębiorcy, jest proporcjonalne, ponieważ pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności kontroli abstrakcyjnej a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania jako podstawowego elementu prawa do rzetelnego postępowania, wynikającego z prawa do sądu. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów.”

Niewątpliwie, powyższe dowodzi zasadności twierdzeń powodów.

Na wiążący charakter orzeczenia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazywano również w innych orzeczeniach, w tym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r. (II CSK 750/15, LEX nr 2182659). W sprawie tej pozwanym również mBank S.A. w Warszawie, z którym kredytobiorcy w dniu 6 kwietnia 2007 r. zawarli umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF, oparty o ten sam wzorzec umowny, na podstawie którego została zawarta umowa kredytu przez strony niniejszego postępowania. Treść § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 obu umów była niemal identyczna. W omawianej sprawie zarówno Sąd Okręgowy w

Szczecinie w wyroku z dnia 7 listopada 2014 r. (I C 554/14) jak i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. (I ACa 16/15, LEX nr 1733746) powołały się na skutek rozszerzonej prawomocności Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W związku z powyższym pozwany bank w skardze kasacyjnej podniósł zarzut naruszenia art. 479⁴³ k.p.c., który nie został uwzględniony przez Sąd Najwyższy, który wskazał, że „Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć stwierdzenie obu Sądów o niedozwolonym charakterze tych zapisów umowy i wiążącej mocy w sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2010 r., stosownie do art. 479⁴³ KPC w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 kwietnia 2016 r. Na takie jego oddziaływanie wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. uchwały z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009 nr 9, poz. 118; z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 73/13, OSNC 2014 nr 10, poz. 97; wyroki z dnia 20 września 2013 r., II CSK 708/12; z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/13; z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepublikowane)”.

Tak rozumiany skutek tzw. rozszerzonej prawomocności wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest również zgodny z dyrektywą 93/13 i realizuje jej cele. Jak bowiem wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości, „artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 i 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stwierdzenie – w sprawie z powództwa o zaniechanie naruszeń, o którym mowa w art. 7 tej dyrektywy, wytoczonego na rzecz konsumentów przez działający w interesie publicznym podmiot wskazany przez prawo krajowe przeciwko przedsiębiorcy – nieważności nieuczciwego postanowienia umownego zawartego we wzorcu umowy konsumenckiej, wywierało, zgodnie z tymi przepisami, skutki wobec ogółu konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, w tym wobec konsumentów, którzy nie byli stroną postępowania o zaniechanie naruszeń; w wypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umowy w ramach takiego postępowania sądy krajowe są zobowiązane, także na przyszłość, wyciągać z urzędu wszelkie konsekwencje wynikające z prawa krajowego, tak aby

wspomniane postanowienie nie wiązało konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy.” (pkt 44 wyroku z dnia 26 kwietnia 2012 r., C-472/10, Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság)

Trybunał Sprawiedliwości wyraził również dalej idące przekonanie, że „art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy 93/13 w związku z art. 1 i 2 dyrektywy 2009/22 należy w świetle art. 47 karty praw podstawowych interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej, z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru” (pkt 47 wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r., C-119/15, Biuro podróży „Partner”).

W cytowanym wyroku (dotyczącym polskiej sprawy rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie) Trybunał Sprawiedliwości nie podzielił stanowiska Rzecznika Generalnego, który w opinii z dnia 2 czerwca 2016 r. wyraził zdanie przeciwne, podnosząc, że taka interpretacja może naruszyć zasady proporcjonalności i prawa przedsiębiorcy do bycia wysłuchanym (pkt 68 i 69 opinii).

Sąd zważył, iż w orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się na wyżej wyjaśnione skutki rozszerzonej prawomocności wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, polegające w istocie na tym, że sąd rozpoznający sprawę jest obowiązany uznać, że postanowienia umowne o brzmieniu tożsamym z postanowieniami wpisanymi do rejestru za klauzule abuzywne, chyba że przedsiębiorca udowodni, że treść tych postanowień w konkretnym wypadku została indywidualnie uzgodniona z konsumentem.

Podsumowując – „w związku z rozszerzoną prawomocnością orzeczeń SOKiK, skutek materialny rzeczy osądzonej prawomocnych rozstrzygnięć sądu, odnośnie do wzorca umownego, rozciąga się na postępowania indywidualne pomiędzy danym przedsiębiorcą, a każdym konsumentem który zawarł z tym przedsiębiorcą umowę w oparciu o ten sam wzorzec.

Wyrok wiąże zatem pozwanego w sporach z konsumentami, którzy zawarli umowę zawierającą daną klauzulę. (...) Ponieważ sporne między stronami postanowienie zostało uprzednio uznane za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej, oznaczało to w istocie, iż oceny wymagała jedynie kwestia indywidualnego uzgodnienia tych postanowień w ramach stosunku między stronami.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16, LEX nr 2636486).

Bez względu na powyższe, w realiach niniejszej sprawy Sąd dokonał indywidualnej kontroli zakwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy kredytu, stwierdzając, że wskazane wcześniej postanowienia umowne spełniają wszystkie kryteria wskazane w art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ §1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych poniżej przesłanek, tj. stwierdzenia iż:

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie miał w polu widzenia to, że przepis art. 22¹ k.c. definiuje konsumenta jako osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie celem zaciągnięcia zobowiązania kredytowego było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych kredytobiorców. Tym samym należy stwierdzić, iż powodowie w relacjach z pozwanym bankiem bez wątpienia byli konsumentami w rozumieniu wskazanego przepisu. Niewątpliwie też pozwany bank zawarł umowę kredytu jako przedsiębiorca, czyli w zakresie

prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej dokonywanie czynności bankowych.

Odnosnie do przesłanek niezbędnych dla uznania postanowienia umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejności odnieść się należało do kwestii, czy zakwestionowane postanowienie można było uznać za postanowienie określające główne świadczenia stron umowy i czy zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.

W zawartej przez strony umowie kredytu świadczeniami głównymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. były świadczenia udzielenia kredytu przez pozwanego oraz spłaty tego kredytu przez powodów. Świadczenia główne były, więc objęte § 1 umowy kredytu, natomiast charakteru takiego nie miały postanowienia umowne dotyczące kwestii przeliczania (mechanizm waloryzacji) kwoty kredytu i rat oraz sposobu przeliczenia kursu waluty wypłacanego kapitału kredytu i spłacanych rat kredytu, które dotyczyły kwestii ubocznych i bez każdego tych postanowień umowa kredytu mogła funkcjonować, zachowując swój charakter.

W ocenie sądu rozpoznającego sprawę, samego mechanizmu waloryzacji, co do zasady nie należy oceniać, jako niedopuszczalnego. Jednakże należy stwierdzić, iż niesie za sobą ryzyko, nadmiernie – nieswoiste dla takiego produktu bankowego jakim jest kredyt hipoteczny. Bank, jako podmiot gospodarczy, działający jako profesjonalista na rynku finansowym, miał tego świadomość, w umowie zostały przewidziane mechanizmy od tego ryzyka zabezpieczające – różnego rodzaju ubezpieczenia, jak również sam mechanizm spreadu. Jednakże przewidziane one były jedynie dla banku, co należy ocenić jako przerzucenie ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta. Konsumenta, który nie miał pełnej wiedzy, a zatem i świadomości odnośnie do ryzyka wynikającego z powiązaniem kredytu z wartością waluty obcej, a ponadto nie z jego działaniem, jako konsumenta ma łączyć się z ponoszeniem ryzyka. Nie jest on podmiotem gospodarczym nastawionym na zysk, ale jednocześnie narażonym na ryzyko wpisane w działania mające do osiągnięcia tego zysku doprowadzić. Przerzucenie wskazanego ryzyka, ocena iż taka okoliczność ma

miejsce w przedmiotowej umowie jest natomiast istotne dla oceny abuzywności kwestionowanych regulacji umownych, o czym również mowa poniżej.

Odnosząc się natomiast do kwestii tzw. spreadu, należy podzielić ugruntowaną już linię orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującą, że „postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie KC”. (por.: - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, MoP 2017 nr 15, str. 779; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134;- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, Legalis; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, Legalis nr 1875438). Powyższa linia orzecznictwa jest aprobowana również przez Sady powszechne. (por.: - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2017 r., I ACa 1388/16, Legalis nr 1720142,- wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 674/17, LEX nr 2446523,- wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18, LEX nr 2558920,- wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18, Legalis nr 1887281,-wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16, LEX nr 2636486;- wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2019 r., V ACa 814/17, Legalis nr 2122835)

Nadto, Sąd wskazuje, iż w jego ocenie postanowienia umowy zawarte w § 7 ust. 1, § 11 ust. 5 nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.) i nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem(art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG), co kwalifikowałoby je do oceny pod kątem abuzywności także w przypadku uznania je za świadczenie główne umowy.

W postanowieniu powyższym nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej.

Należy mieć na względzie, iż postanowienia umowne powinny być skonstruowane w taki sposób, aby możliwe było zrozumienie ich rzeczywistej

treści oraz konsekwencji ich stosowania, a nie jedynie zrozumienie ich od strony czysto językowej.

Jak słusznie wskazał Trybunał Sprawiedliwości, „Wprowadzony w dyrektywie 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może zatem zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym”, (por.: pkt 71 z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, Kásler,- pkt 68 wyroku z dnia 28 lipca 2016 r., C-191/15, Verein für Konsumenteninformation,- pkt 40 wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove,- pkt 62 wyroku z dnia 19 września 2019 r., C-34/18, Tóth) „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne” (por. pkt 73 z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, Kásler).

Myśl ta została następnie rozwinięta w kolejnych orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości, w których wskazano, że "W sytuacji (...), w której określenie kwoty pożyczonej zależy od obowiązującego w dniu uruchomienia środków kursu wymiany określonego przez kredytodawcę po zawarciu umowy, wspomniany wymóg wprowadza obowiązek, aby mechanizm obliczania owej pożyczonej kwoty wyrażonej w walucie obcej oraz mający zastosowanie kurs wymiany był przedstawiony w sposób przejrzysty, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, w szczególności całkowity koszt kredytu".(- pkt 34 wyroku z dnia 5 czerwca 2019 r., C-38/17, GT,- pkt 73-74 wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei i Matei,- pkt 54-56 wyroku z dnia 9 lipca 2015 r., C-348/14, Bucura, pkt 47 wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Andriciuc,- pkt 32 postanowienia z dnia 22 lutego 2018 r., C-126/17, ERSTE Bank Hungary).

Powyższe stanowisko jest również podzielane w orzecznictwie sądów polskich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r., I ACa 250/19, LEX nr 2716967).

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie sądu, nie można w sposób pewny stwierdzić, aby § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu spełniały powyższe kryteria. Treść wskazanych postanowień umownych została sformułowana w taki sposób, że na ich podstawie nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób pozwany bank ustala kurs CHF dla celów wyliczenia salda kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Tym samym Sąd Rejonowy podziela wniosek Sądu Okręgowego wyrażony w sprawie, której przedmiotem była inna umowa kredytu zawarta z pozwanym bankiem, zawierająca postanowienia o tożsamej treści, że „klauzule indeksacyjne mające znaczenie dla określenia wysokości świadczenia zostały określone w tak niejednoznaczny sposób, że mogą zostać poddane kontroli pod kątem abuzywności”. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r., V Ca 289/19)

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż analizowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem.

Ocena całokształtu materiału dowodowego wyklucza, by strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Niewątpliwym jest, że „przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Już powyższe ustalenie winno skutkować uznaniem spornych postanowień jako nieustalonych indywidualnie z powodami.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2019 r., V ACa 814/17, Legalis nr 2122835).

Jak wynika wprost z art. 385¹ § 3 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu, który mógłby temu zaprzeczyć, co nie miało w realiach sprawy miejsca. Oczywiście jest, że pewne warunki umowy, takie jak wysokość kredytu, czas trwania umowy, chwila rozpoczęcia umowy, terminy płatności rat, podlegają indywidualnemu uzgodnieniu, albowiem są one zależne od zaistniałych w danej sytuacji okoliczności faktycznych – wartość kredytowanej nieruchomości, status majątkowy kredytobiorców itp. Bez tego

w praktyce zawarcie samej umowy kredytu nie byłoby w ogóle możliwe. W sposób oczywisty nie jest, jednak uzasadnione rozumowanie, że jeżeli strony uzgodniły pewne postanowienia umowy kredytu, to indywidualne uzgodnienia dotyczyły również wszystkich pozostałych postanowień tej umowy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w art. 385¹ § 1 i 3 k.c. mowa jest o „postanowieniach umowy”, a nie o „umowie” w ogólności.

Umowa kredytu zawarta przez strony jako walutę kredytu wskazuje, bowiem PLN (§ 1 ust. 2), natomiast CHF jest walutą waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3). Brak jest dowodu stwierdzającego, że doszło do indywidualnego uzgodnienia z kredytobiorcą powyższej kwestii, a więc sposobu przeliczenia kursu CHF. Pozwany nie udowodnił więc, aby w przedmiocie powyższych postanowień umownych pomiędzy stronami toczyły się jakiegokolwiek negocjacje, a tym bardziej, aby były to negocjacje, które spowodowałyby, że strona powodowa miała na treść § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu „rzeczywisty wpływ” w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało to, że powodowie wyrazili zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji, a ich akceptacja była warunkiem sine qua non uzyskania kredytu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne).

Zakwestionowane postanowienia umowy kredytu kształtowały prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Abuzywność powyższych klauzul wynikała z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy. § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu kształtują prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jej interesy. Sąd podziela opinię, że "Mechanizm

ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną." (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Biul. SN 2016 nr 5). Abuzywność przedmiotowej klauzuli przejawia się w tym, że daje ona bankowi prawo kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny, również w zupełnym oderwaniu od kursu średniego NBP i od kursów rynkowych. Bank może bowiem na podstawie powyższego postanowienia umownego ustalić kurs franka szwajcarskiego na poziomie wielokrotnie przekraczającym jakikolwiek poziom spotykany na rynku, czego konsekwencją będzie znaczące obciążenie finansowe kredytobiorcy, stanowiące oczywiste i rażące naruszenie jego interesów, mogące zagrozić jego wypłacalności. Jednocześnie powód nie ma możliwości w żaden sposób sprzeciwić się temu, w jaki sposób bank kształtuje kurs waluty i jest zmuszony do skorzystania z tego kursu, ponieważ nie ma możliwości spłacania rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

W konsekwencji, podobnie jak w sprawie rozpoznanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, (por. wyrok z dnia z dnia 13 listopada 2018 r. (VI ACa 694/18, Legalis nr 1887240) „przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać według kursu ustalonego w Bankowej tabeli kursów. Redagując tak postanowienia umowy, Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania, tak wysokości kredytu przeliczonego na CHF, jak i rat kredytu waloryzowanych kursem CHF. Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń. Miał swobodę w ustaleniu kursu waluty. Nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w Bankowej tabeli kursów, ani wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF, ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu publikowanego przez (...). Brak było czynników obiektywnych, a zatem sprawdzalnych z punktu widzenia

konsumenta. Samo zaś sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta."

W badanej umowie wartość kwoty kredytu wyrażona w CHF, nie została podana w sposób precyzyjny, a jedynie „informacyjny” w § 1 ust. 3A umowy. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowych w walucie obcej została podana w harmonogramie spłaty rat, ale nie w samej umowie, przy czym jednak harmonogram ten stanowił załącznik do umowy.

W umowie kredytu zabrakło sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych. § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu wskazują jedynie na terminy ustalania kursów walut istotne dla wyliczania wartości rat (godzina uruchomienia kredytu w § 7 ust. 1 oraz godz. 14:50 w dniu spłaty w § 11 ust. 5), jednak brak jest jakiegokolwiek wskazania sposobów ustalania kursu wymiany walut. Mianowicie odesłanie do tabeli kursowej pozwanego nie może zostać uznane za sposób ustalania kursu wymiany waluty, ponieważ nie wyjaśnia, jak wspomniana tabela jest konstruowana. Sposób konstrukcji tej tabeli był opisany w wewnętrznych regulacjach banku, które jednak nie zostały załączone do umowy kredytu, brak jest również dowodu na okoliczność, aby pozwany udostępnił je kredytobiorcom. Odesłanie do tabeli kursowej banku miało więc charakter blankietowy.

Dla oceny abuzywności powyższych postanowień umownych nie miało znaczenia, że wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej pozwalał kredytobiorcy na skorzystanie z niższego oprocentowania (LIBOR 3 M) charakterystycznego dla kredytów udzielanych w walucie CHF lub powiązanych z tą walutą. Zgodnie bowiem z art. 385 ¹ § 1 k.c., ocena abuzywności jest przez Sąd dokonywana w stosunku do konkretnych postanowień umownych. Okoliczność, że oprócz niedozwolonych postanowień umownych umowa zawiera również postanowienia korzystne dla konsumenta nie może uzasadniać akceptacji tych pierwszych. Brak jest podstawy prawnej pozwalającej na stwierdzenie, że abuzywność jednych postanowień umownych jest konwalidowana przez to, że inne postanowienia tej samej umowy są na tyle korzystne, że „rekompensują” abuzywność

niedozwolonych postanowień umownych. Tym samym Sąd nie pomija znaczących korzyści wynikających z niskiego oprocentowania kredytów waloryzowanych kurem CHF, które odnosiła i odnosi strona powodowa, natomiast zdaniem Sądu korzyści te nie uchylają abuzywności postanowień zawartych w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy. Niezależnie od powyższego, powiązanie niższego oprocentowania kredytu wynikało z postanowień przewidujących waloryzację kredytu kursem waluty obcej (§ 1 ust. 3), a nie z postanowieniami przewidującymi sposób ustalania kursu tej waluty (§ 7 ust. 1 i § 11 ust. 5). Tym samym, gdyby postanowienia dotyczące ustalania kursu CHF przez pozwanego zostały uregulowane w sposób prawidłowy i precyzyjny, konsument nadal korzystałby z niższego oprocentowania w stosunku do umów kredytu niepowiązanych w żaden sposób z kursem waluty obcej.

Linie orzecznictwa traktującą tzw. klauzule przeliczeniowe o zbliżonej bądź tożsamej treści kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające ich interesy należy uznać za ugruntowaną w orzecznictwie zarówno Sądów powszechnych, (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2017 r., I ACa 1388/16, Legalis nr 1720142, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 674/17, LEX nr 2446523, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18, LEX nr 2558920, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2018 r., VI ACa 694/18, Legalis nr 1887240, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16, LEX nr 2636486, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2019 r., V ACa 814/17, Legalis nr 2122835, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/18, LEX nr 2668916, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r., I ACa 250/19, LEX nr 2716967, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, www.orzeczenia.ms.gov.pl, - wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 sierpnia 2019 r., I ACa 467/19, niepubl.) jak i Sądu Najwyższego, (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia

1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, Legalis;- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, MoP 2017 nr 15, str. 779; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299 - wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r., V Ca 289/19, www.orzeczenia.ms.gov.pl, przy czym w wielu orzeczeniach wskazuje się wręcz, że postanowienia te są sprzeczne z dobrymi obyczajami „w sposób oczywisty”.(por.: - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144, pkt 10; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., III CSK 19/18, www.sn.pl;- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134; - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, Legalis nr 1875438,- wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2019 r., VI ACa 813/18, niepubl.)

Co więcej, w wielu orzeczeniach za kształtujące prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, zostały uznane tzw. klauzule waloryzacyjne stosowane przez mBank S.A. w Warszawie o treści identycznej lub niemal identycznej jak w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez powoda z pozwanym. (por.: - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, LEX nr 2182659; - wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, LEX nr 1733746; - wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 maja 2017 r., XXVII Ca 3046/16, LEX nr 2307696; - wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2017 r., XXVII Ca 3477/16; - wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 listopada 2017 r., XXVII Ca 911/17, LEX nr 2669116).

Należy tutaj powtórzyć, że bez znaczenia dla powyższej oceny pozostają okoliczności, czy podczas dotychczasowego wykonywania umowy kredytu kurs ustalany przez bank faktycznie odbiegał od kursów rynkowych, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Jak bowiem wcześniej wskazano "Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy". (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2).

Tym samym należy podzielić stanowisko, że „bez znaczenia dla oceny rażącego naruszenia interesów konsumenta w zakresie badania abuzywności klauzul waloryzacyjnych pozostaje ustalenie czy stosowane przez bank w tabelach kursy były w istocie kursami nierynkowymi, a ich stosowanie narażało powodów na konkretne straty finansowe. Wysokość ewentualnej późniejszej straty powodów w wyniku zastosowania przez Bank w tabelach kursów CHF pozostaje irrelevantna dla oceny rażącego naruszenia praw konsumentów.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2019 r., VI ACa 813/18, niepubl.)

Z tych samych przyczyn dla uznania, że § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, nie miały również znaczenia wszelkie inne zdarzenia lub zmiany prawne mające miejsce już po zawarciu umowy kredytu. Bez znaczenia w szczególności była okoliczność, że w czasie wykonywania umowy kredytu pozwany bank zmienił regulamin udzielania kredytów w ten sposób, że wyjaśnił sposób ustalania kursów wymiany walut oraz umożliwił swoim klientom zawieranie aneksów do umów kredytu pozwalających na spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Również wejście w życie tzw. „ustawy antyspreadowej” umożliwiającej kredytobiorcom zawieranie takich aneksów nie miało w powyższym kontekście znaczenia.

W powyższym kontekście na szczególną uwagę zasługują uwagi Sądu Najwyższego poczynione we wskazanej już uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r.: (III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2) „Odrębną kwestią jest natomiast możliwość sanowania niedozwolonego postanowienia, choćby z mocą ex tunc, wskutek późniejszego zdarzenia; ukierunkowanej na ten skutek konstytutywnej czynności prawnej – jednostronnej, np. potwierdzenia niedozwolonego postanowienia przez konsumenta, albo dwustronnej, tj. umowy, w której strony wyrażają następczo wolę takiego ukształtowania swego położenia prawnego, jakby postanowienie od początku było skuteczne - albo zmiany prawa, mającej oddziaływać w ten sposób na już zawarte umowy. Akty te zakładają, że postanowienie jest nieskuteczne, mają zatem charakter następczy względem stwierdzenia abuzywności, a ponadto muszą każdorazowo podlegać ocenie pod kątem dopuszczalności z zastosowaniem

ogólnych instrumentów ochronnych, wynikających z ustawy (np. art. 353¹ i art. 58 KC), prawa unijnego (art. 6 i 7 dyrektywy 93/13) lub Konstytucji (np. art. 2).

Z dotychczasowego orzecznictwa wynika np., że skuteczność wspomnianych czynności prawnych wchodzi w rachubę – niekonieczne jest to jednak jedyna przesłanka - tylko wtedy, gdy ich podstawą była „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej por. w szczególności wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko C. Csipaiowi, V. Csipai, pkt 31 i 35). Z pewnością takiego skutku nie może osiągnąć jednostronna czynność prawna przedsiębiorcy, np. dokonana na podstawie art. 384¹ KC, albo umowa, na której istotną treść konsument nie wywarł rzeczywistego wpływu. Ponadto zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*.” Stanowisko powyższe zostało następnie zaakceptowane przez Sąd Najwyższy również w późniejszym orzecznictwie. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, www.sn.pl)

Powyższy pogląd należy podzielić, ponieważ naturalną konsekwencją przepisów przewidujących, że niedozwolony charakter postanowień umownych jest badany na chwilę zawarcia umowy (art. 385² k.c.), zaś niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) jest, że jakiegokolwiek późniejsze czynności faktyczne, czynności prawne, a nawet zmiany ustawowe nie mogą konwalidować abuzywnego charakteru postanowień umownych uznanych za niedozwolone. Tym bardziej zaś nie jest możliwe przyjęcie, że niedozwolone postanowienia umowne straciły swój charakter poprzez określony sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, poprzez zmianę regulaminu banku lub poprzez wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej.

Tym samym Sąd Rejonowy nie podziela przeciwnego stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14, Biul. SN 2015 nr 5). Pogląd ten został zresztą poddany krytyce w późniejszym orzecznictwie, zaś znaczenie przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe, w tym w szczególności art. 4 tej ustawy zostało wyjaśnione przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który wskazał, że "Regulacja ta stanowiła narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, w odniesieniu do umów zawartych, jak w niniejszej sprawie, przed wejściem w życie noweli, w części dotychczas niespłaconej. Przepis sam w sobie nie usuwał abuzywności klauzul, a stanowił jedynie normę, na podstawie której strony kredytów zostały zobowiązane do precyzyjnego określania w przypadku m.in. umów indeksowanych do walut obcych, szczegółowych zasad określania sposobu i terminów ustalania kursu wymiany walut." (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16, Legalis nr 1887200).

Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że treść powyższej ustawy nie może mieć znaczenia dla oceny, czy treść postanowień umownych w umowach zawartych przed dniem wejścia jej w życie spełnia przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c., skoro oceny tej dokonuje się według stanu na dzień zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 674/17, LEX nr 2446523).

Wyłączenie niedozwolonych postanowień umownych z umowy kredytu zawartej przez strony skutkuje tym, że kredyt przestaje być waloryzowany kursem CHF, ale pozostaje w całości kredytem w złotych, którego kwota powinna zostać wypłacona przez bank i zwrócona wraz z odsetkami w złotych, bez dokonywania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą. Waluta kredytu – PLN – została wprost wyrażona już na samym początku umowy kredytu (§ 1 ust. 2), natomiast CHF został oznaczony wyłącznie jako waluta waloryzacji (§ 1 ust. 3) przestaje mieć jakiegokolwiek praktyczne znaczenie w sytuacji, w której waloryzacja kredytu w ogóle nie następuje wobec wyłączenia obowiązywania § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu.

Należało wobec powyższego ocenić, czy umowa po „wyeliminowaniu” (wobec stwierdzenia ich abuzywności) z niej wszystkich uregulowań wiążących go z walutą CHF, a zatem pozostająca umową kredytu złotowego, ale oprocentowanego wg wskaźników stosowanych do waluty obcej, czyli posiadającego zmienne oprocentowanie stanowiące sumę wskaźnika referencyjnego LIBOR (np. LIBOR CHF 3M) i marży banku może w takim kształcie funkcjonować – by wykonywana. W ocenie Sądu, umowa o wskazanej konstrukcji może być wykonywana, a przemawiają za tym poniżej omówione podstawy.

Sąd ma na uwadze, iż w realiach rynkowych banki nie oferują ani nie oferowały kredytów w PLN oprocentowanych stawką LIBOR i marżą, ponieważ w praktyce przyjęto, że stawką referencyjną dla PLN jest WIBOR, nie zaś LIBOR, będący stawką referencyjną dla CHF, EUR, GBP, JPY i USD. Należy jednak przede wszystkim stwierdzić, iż taka okoliczność nie wynika jednak z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, ale z ustalonej praktyki na rynkach finansowych. Argument, braku praktyki, czy też nawet nieadekwatności waluty kredytu do jego stawki referencyjnej nie jest podstawą ani argumentem o charakterze prawnym uzasadniającym odstępnie od stosowania art. 385 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

Przepisy te nie przewidują bowiem wyłączenia skutku niezwiązania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym w wypadku, w którym prowadziłoby to do sprzeczności pozostałej części umowy z ustaloną praktyką, która ma charakter czysto ekonomiczny, wyboru stawek referencyjnych oprocentowania umów kredytu na rynku finansowym. Należy przy tym podkreślić, że wyłączenie z umowy kredytu klauzul waloryzacyjnych nie prowadzi do zmiany charakteru umowy, ponieważ nadal pozostaje ona umową kredytu udzielonego i spłacanego w PLN.

Jako adekwatne podsumowanie powyższych uwag może posłużyć punkt 13 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., (III CSK 159/17, LEX nr 2642144) w którym wskazano, co następuje: „Eliminacja klauzuli indeksacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają (...) Zauważyć należy bowiem, że mogą one funkcjonować

tylko łącznie - w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (w walucie obcej). Jeżeli zaś raty mogą być spłacane wyłącznie w walucie polskiej(...), konieczne jest również określenie sposobu przeliczenia raty kredytu na tę walutę. Eliminacja któregośkolwiek z tych przeliczników przy zachowaniu konstrukcji, w której kredyt wypłacany jest spłacany w walucie polskiej, sprawia, że niemożliwe jest stosowanie drugiego z nich. Niezależnie od powyższego należy również stwierdzić, że zarówno sposób ustalania kursu (...) dotknięty był taką samą wadliwością w postaci dowolności ustalania kursu przez bank. (...) W ocenie Sądu Najwyższego eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym - możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy (...) Uznając za prawidłowy pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tj. granicą, której przekroczenie uzasadnia interwencję sądu, jest sprzeczne z naturą stosunku (art. 353¹ k.c.) ukształtowanie umowy (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132), należy uznać, że wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych polskich. Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń. W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że

strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Próba modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, nawet jeżeli uznane zostałyby, że pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia, a zatem umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE). Z punktu widzenia banku pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję tzw. penalty default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.”

Również w wyroku z dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18, LEX nr 2690299) Sąd Najwyższy wskazał, że „eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla CHF stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie

na tle art. 58 § 3 KC, którego - jak wyżej wskazano - nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 KC i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla Banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych.”

Również w późniejszym orzecznictwie wskazuje się w szczególności, że „nie ma tu znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy, kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można jednak stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19,

www.orzeczenia.ms.gov.pl, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 sierpnia 2019 r., I ACa 467/19, niepubl.)

Sąd Rejonowy w całości podziela powyższą ocenę prawną Sądu Najwyższego, którą należy uznać za zgodną z przepisami art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak również realizującą zasadę ochrony konsumentów, określoną ustawowo, ale także konstytucyjnie (art. 76 Konstytucji RP) oraz zawartą w jednych z podstawowych i najważniejszych aktów prawnych porządku prawnego Unii Europejskiej, jakimi są Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (art. 12 i art. 269 ust. 1) i Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (art. 38).

Należy przy tym zauważyć, że przytoczone stanowisko jest aprobowane również w orzecznictwie sądów powszechnych (por.: - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r., I ACa 447/17, Legalis nr 1713633 - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2018 r., VI ACa 694/18, Legalis nr 1887240, - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, www.orzeczenia.ms.gov.pl, - wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 sierpnia 2019 r., I ACa 467/19, niepubl., - wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r., V Ca 289/19, www.orzeczenia.ms.gov.pl) i w literaturze. (por. K. Osajda, A. Grebieniow, *Studia i analizy Sądu Najwyższego. Tom VII. Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia*, , 2019, s. 57-69)

Należy przy tym zauważyć, że przeszkody dla funkcjonowania kredytu udzielone w PLN i oprocentowanego stawką LIBOR nie stanowią przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014, jego przepisy obowiązują od dnia 1.01.2018 r. (art. 59), czyli od daty przypadającej już po zawarciu umowy kredytu przez strony. Przede wszystkim zaś wskazany akt prawny nie zawiera żadnego przepisu, który zabraniałby stosowania opisanej konstrukcji prawnej. Rozporządzenie to

mianowicie zmierza do zapobiegania manipulowaniu wskaźnikami referencyjnymi przez ich administratorów, zaś jego celem nie jest ograniczenie sposobu ich wykorzystywania przez strony stosunków cywilnoprawnych.

Wyłączenie stosowania wobec konsumenta klauzul waloryzacyjnych nie powoduje też, aby wykonywanie umowy kredytu stało się niemożliwe. Wręcz przeciwnie – zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa nadal obowiązuje w całym pozostałym zakresie, a w szczególności w mocy pozostają postanowienia przewidujące elementy przedmiotowo istotne. Ustalenie wysokości kwoty kredytu, która powinna zostać wypłacona kredytobiorcy, jak również wysokości comiesięcznych rat należnych kredytodawcy jest jak najbardziej możliwe, ponieważ w mocy pozostają § 1 ust. 1, 4, 5, 6, § 5, § 10 (poza ust. 2), § 11 (poza ust. 4), § 12 umowy kredytu, które w sposób kompletny regulują powyższe kwestie. Co więcej, obliczenie wysokości kapitału i rat kredytu staje się wręcz łatwiejsze po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych, ponieważ wyłącza konieczność ustalania tych świadczeń w oparciu o kurs CHF. Uprawnia to wniosek, że *„niezwiązanie kredytobiorców klauzulami przeliczeniowymi (...), a więc ich usunięcie ze skutkiem ex tunc z umowy nie sprawia, że nie może ona nadal być wykonywana”*. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/18, LEX nr 2668916).

Powyższy wniosek jest zgodny z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., jak również z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym *nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków*. Powyższy przepis wprost wskazuje na to, że zasadą powinno być utrzymanie w mocy pozostałej (nieabuzywnej) części umowy, zaś upadek całej umowy może nastąpić jedynie wyjątkowo. Jak słusznie wskazano w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, *„realizowany przez prawodawcę unijnego w dyrektywie 93/13 cel nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów, lecz na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do*

zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości". (pkt 31 wyroku z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, Perenič; pkt 46 wyroku z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11, Jörös, pkt 82 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler; pkt 32 wyroku z dnia 31 maja 2018 r., C-483/16, Sziber; pkt 57 wyroku z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria i Mendoza; pkt 39 wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym w sprawach dotyczących umów kredytu indeksowanych kursem waluty obcej, wskazuje się, że *„Abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów nie oznacza, że cała umowa jest nieważna. Umowa taka może istnieć i wywierać skutki prawne bez spornego postanowienia.”* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, Legalis nr 1875438).

Należy bowiem mieć na uwadze, że *„sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej. Ideą wprowadzenia przepisu art. 385¹ k.c. było bowiem dążenie do maksymalnej ochrony konsumenta poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Taka kwalifikacja rzeczowej klauzuli co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej”*. (tak Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 11 października 2019 r., V Ca 289/19, orzeczenia.ms.gov.pl)

Sąd miał przy tym na uwadze wskazówki Trybunału Sprawiedliwości wyrażone w pkt 38-45 wyroku z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18, Dziubak), a w szczególności w pkt 4, w którym wskazał, że *„unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych*

okolicznościach niepewna". Należy przy tym zwrócić uwagę, że Trybunał wskazał jedynie na to, że możliwość utrzymania umowy w tej sytuacji jest niepewna, ale nie niemożliwa. Co jednak bardziej istotne, powyższa wypowiedź nie może być odczytywana w oderwaniu od kontekstu, który tworzy w szczególności pkt 39-41 przytoczonego wyroku. W tej zaś części wyroku Trybunał stanowczo wskazał, że celem art. 6 ust. 1 drugiego członu zdania dyrektywy 93/13 *"nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki"*, natomiast przepis ten *„sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu, (...) Zatem w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione."* Wobec tego Sąd w oparciu o przepisy prawa polskiego doszedł do wniosku, że obowiązywanie umowy kredytu w walucie polskiej i posiadającej oprocentowanie oparte o stawkę referencyjną LIBOR CHF nie jest wykluczone przez żaden powszechnie obowiązujący przepis prawa.

Zdaniem Sądu nie zachodzą również żadne inne przyczyny, które uzasadniałyby stwierdzenie nieważności zawartej przez strony umowy kredytu w całości lub części. W szczególności brak jest podstaw do uznania tej umowy za sprzeczną z ustawą w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. ani za sprzeciwiającą się właściwości (naturze) stosunku umowy kredytu w rozumieniu art. 353¹ k.c. Umowa kredytu indeksowanego do innej waluty niż waluta polska jest aktualnie wprost przewidziana w art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 35a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Wprawdzie żaden z powyższych przepisów nie funkcjonował jeszcze w chwili zawarcia umowy kredytu przez strony niniejszego postępowania, a więc wprost nie mógł znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, jednak założenie racjonalności ustawodawcy nakazuje stwierdzić, że wprowadzenie powyższych przepisów miało na celu ujęcie w szczególne ramy prawne kategorii umów, które w praktyce już

funkcjonowały w oparciu o zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.) i których ogólne zasady nie sprzeciwiały się ani prawu ani naturze stosunku umowy kredytu. Takie również były intencje wprowadzenia ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która co do zasady akceptowała wykształcenie się podtypów umowy kredytu w postaci umów kredytu denominowanego i indeksowanego kursem waluty obcej, przy czym jednocześnie zmierzała ona do uregulowania tych wariantów umowy kredytu przez zobowiązanie banków do precyzyjnego oznaczania zasad wymiany kursów walut i w konsekwencji poprawienie sytuacji konsumentów. Niewątpliwie gdyby intencją ustawodawcy było wyeliminowanie powyższych podtypów umowy rynku z obrotu prawnego, znalazłoby to wyraz we wprowadzeniu przepisów ustawowych wprost zakazujących ich zawierania.

Skoro więc intencją ustawodawcy było właśnie „utrzymanie” umów kredytu denominowanego (jak również indeksowanego) kursem waluty obcej, to logiczną konsekwencją tego jest, że przed wejściem w życie powyższej ustawy zawieranie tego rodzaju umów było możliwe i miało swoje oparcie w zasadzie swobody umów. Tym samym należy podzielić zapatrywanie, że *„Pomimo zatem, iż ustawa nowelizacyjna zawierała szereg uregulowań dotyczących kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, miała ona charakter porządkujący, a jej celem było niewątpliwie przyznanie kredytobiorcom dalej idącej ochrony. Nie sposób zatem twierdzić, iż dopiero od wejścia w życie tej nowelizacji możliwym było zawieranie kredytów denominowanych lub indeksowanych”*. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACA 618/18, Legalis nr 1887281).

Brak jest także podstaw do uznania, aby ograniczenie banku możliwością zawierania umów mieszczących się w zamkniętym katalogu czynności bankowych mogło wykluczać możliwość wprowadzenia do umowy kredytu klauzuli waloryzacyjnej. Umowa kredytu zawierająca taką klauzulę mieści się bowiem w ogólnej definicji umowy kredytu. W chwili zawarcia przez strony umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innej ustawy nie wykluczał bowiem możliwości wprowadzenia takiej klauzuli do

umowy kredytu. Tym samym nie sposób uznać, że zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej stanowiło czynność prawną bezwzględnie nieważną (art. 58 § 1 k.c.) z uwagi na naruszenie zasady *numerus clausus* czynności bankowych wskazanych w art. 5 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Mianowicie strony zawarły umowę kredytu, wskazaną wprost w art. 5 ust. 1 pkt 3 powyższej ustawy. Jak zaś wyjaśniono we wcześniejszej części uzasadnienia, umowa kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej stanowi dopuszczalny podtyp umowy kredytu. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia, że do umowy kredytu (jak również do pozostałych czynności bankowych) nie znajduje zasada swobody umów uregulowana w art. 353¹ k.c. Brak jest bowiem przepisu szczególnego, który wyłączałby stosowanie art. 353¹ k.c. (stanowiącego fundament prawa zobowiązań) do czynności bankowych.

Nie sposób również dopatrzeć się naruszenia przez bank zasady nominalizmu, skoro kredytu udzielono w walucie polskiej, zaś CHF stanowił jedynie walutę waloryzacji. Nie można także zgodzić się z zarzutem, że w umowie kredytu nie określono głównego świadczenia umowy, skoro w umowie kredytu w § 1 ust. 2 wprost wskazano, kwotę kredytu wyrażoną w polskich złotych. Należy tutaj zwrócić uwagę, że jeszcze przed wejściem w życie wyżej wspomnianej „ustawy antyspreadowej”, w orzecznictwie funkcjonowało już przekonanie, że *"ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ KC). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote."* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Legalis nr 385427). Również w późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy podtrzymywał stanowisko, że *„Na gruncie przewidzianej w art. 353¹ KC zasady swobody umów, dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 pkt*

2 i 4 Pr. bank. wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Legalis nr 1281626). Stanowiska te zostało wprawdzie wyrażone na gruncie umowy denominowanej kursem waluty obcej, jednak znajduje ono zastosowanie również do umów indeksowanych kursem waluty obcej.

Brak również podstaw do uznania, że w stosunku do kwestionowanych przez kredytobiorcę postanowień umownych znajduje zastosowanie art. 58 § 3 k.c., a tym bardziej – że do całej umowy kredytu zawartej przez strony ma zastosowanie art. 58 § 2 k.c. wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Należy tutaj zgodzić się ze stanowiskiem, że co do zasady zakres pojęć „dobre obyczaje” i „zasady współżycia społecznego” jest tożsamy, a przynajmniej w przeważającej części obejmuje te same przypadki. Tym samym § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu zawartej przez strony spełniałyby przesłanki do uznania ich za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a podstawą tego byłyby te same przyczyny, dla których Sąd uznał je za kształtujące prawa i obowiązki konsumenta sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pomimo tego jednak zastosowanie art. 58 § 2 i 3 k.c. jest w tym wypadku wyłączone z tej przyczyny, że zamiast niego należy stosować art. 385¹ § 1 i 2 k.c., które to stanowią w stosunku do art. 58 § 2 i 3 k.c. zarówno *lex specialis*, jak i *lex posterior*. Należy tutaj zwrócić uwagę, że choć w ogólności skutek stosowania powyższych przepisów jest zbliżony, ponieważ zmierza on do eliminacji określonych postanowień umownych (części czynności prawnej), to jednak zachodzi tutaj istotna różnica polegająca na tym, że skutkiem zastosowania art. 58 k.c. jest bezwzględna nieważność czynności prawnej lub jej części i skutek ten może być dla konsumenta niekorzystny, natomiast art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przewiduje sankcję szczególną, polegającą na tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Tym samym na bezskuteczność niedozwolonych postanowień umownych może się powoływać wyłącznie konsument, a nie przedsiębiorca, dzięki czemu okoliczność braku związania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi nie może być nigdy wykorzystana przeciwko konsumentowi. Dlatego też Sąd, nawet jeżeli stwierdzi z urzędu istnienie

niedozwolonych postanowień w umowie, jest obowiązany najpierw poinformować o tym konsumenta, który może wówczas (zgodnie z zasadą *volenti non fit iniuria*) oświadczyć, że sprzeciwia się zastosowaniu przez Sąd sankcji bezskuteczności. Natomiast sankcja nieważności czynności prawnej lub jej części ma odmienny charakter, ponieważ nieważność odnosi skutek wobec wszystkich stron czynności prawnej. Na nieważność czynności prawnej może powołać się każda ze stron, jak również może (a wręcz powinien) ją stwierdzić Sąd z urzędu. W tym jednak wypadku wyciągnięcie konsekwencji z nieważności czynności prawnej nie jest uzależnione od woli którejkolwiek ze stron, w tym konsumenta i w rezultacie uznanie czynności prawnej lub jej części za nieważną może okazać się dla konsumenta niekorzystne. Podsumowując, brak związania konsumenta klauzulami abuzywnymi (w przeciwieństwie do nieważności tych postanowień) nie może wywoływać wobec niego negatywnego skutku, co pozostaje w zgodzie z art. 6 i pozostałymi przepisami dyrektywy 93/13/EWG oraz ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości w sprawach konsumenckich.

Ze wskazanych przyczyn należy podzielić stanowisko, że *„Eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c. a art. 385¹ § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w jego § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy.”*, jak również, że przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c.

Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 zastrzegł jednak, że *„jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą*

wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków". Jednocześnie jednak wyjaśnił, że eliminacja postanowienia określającego świadczenie główne „część¹ prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron”. Również Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że ocena, czy umowa może funkcjonować po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień umownych powinna być dokonana nie w drodze podejścia subiektywnego (tj. odtworzenia woli lub domniemanej woli stron), ale w drodze podejścia obiektywnego (tj. oceny zgodności umowy pozbawionej niedozwolonych postanowień umownych w świetle przepisów prawa krajowego). Stąd też stanowiska wyrażone w uchwałach składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r. i 22 maja 1991 r., wskazujące na nieważność postanowień regulaminów bankowych pozwalających bankowi na jednostronną zmianę parametrów umowy z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu zarówno art. 58 § 2, jak i art. 353¹ k.c., choć niewątpliwie słuszne w dacie ich wydania, to jednak obecnie nie mogą znaleźć zastosowania w stosunku do umów konsumenckich, właśnie z uwagi na wprowadzenie z dniem 1 lipca 2000 r. do kodeksu cywilnego art. 385¹ § 1 i 2, który to przepis nie obowiązywał jeszcze w latach 1991-1992. (por. III CZP 141/91, OSNCP 1992 nr 6, poz. 90 oraz III CZP 15/91, OSNCP 1992 nr 1, poz. 1, OSP 1992 nr 2, poz. 32).

W ocenie Sądu brak również podstaw do uznania całej umowy kredytu za nieważną jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) tylko z tej przyczyny, że jej konstrukcja powoduje powstanie po stronie kredytobiorcy nieograniczonego ryzyka kursowego (wynikającego z nieograniczonej możliwości wzrostu kursu waluty obcej, w której wyrażone jest zadłużenie) przy ograniczonym ryzyku kursowym kredytodawcy (który nie może ponieść straty wyższej niż równej kwocie wypłaconego kredytu). Po pierwsze, przedstawiony tok rozumowania nakazywałby uznanie za nieważne nie tylko wszystkich umów kredytu i pożyczki indeksowanych lub

denominowanych w walucie innej niż krajowa, jak też umów kredytu i pożyczki zawartych wprost w innej walucie niż PLN, ale wręcz wszystkich zobowiązań (np. obowiązku zapłaty ceny sprzedaży, czynszu najmu, wynagrodzenia za dzieło lub usługę) wyrażonych w walucie obcej, co byłoby sprzeczne z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 35a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami oraz aktualnym brzmieniem art. 358 k.c. Po drugie, nawet gdyby przyjąć powyższe założenie, to brak byłoby podstaw do stwierdzenia, że prowadzi ono do nieważności całej umowy kredytu, skoro wyłączenie związania strony powodowej klauzulami waloryzacyjnymi z mocy art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w rezultacie uchyliło obciążenie jej jakimkolwiek ryzykiem walutowym.

Zawarcie w § 11 ust. 5 i § 7 ust. 1 umowy kredytu odesłania do tabel kursowych pozwanego banku skutkuje tym, że w istocie pozwany jest uprawniony do jednostronnego, władczego i dowolnego określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy. Niewątpliwie nadanie pozwanemu takiego uprawnienia stanowi istotne zachwianie równowagi kontraktowej stron. Dlatego też Sąd uznał, że powyższe postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powoda sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy i w rezultacie stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Tym samym Sąd podziela stanowisko powoda, że zakwestionowane postanowienia umowne zawierają istotne uchybienia, jednak rezultatem stwierdzenia tego nie jest ich nieważność (art. 58 § 3 k.c.), lecz bezskuteczność wobec konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Należy tutaj jeszcze raz podkreślić, że dowolność banku obejmuje określenie kursu waluty, co ma w konsekwencji przełożenie na wysokość należności powodów, niemniej jednak nie dotyczy ono bezpośrednio głównych świadczeń umowy. Sąd podziela również stanowisko powoda, że postanowienia umów kredytu są niejednoznaczne i niezrozumiałe. Zgodnie jednak z art. 385¹ § 1 k.c., uznanie postanowień umownych za niejednoznaczne i niezrozumiałe jest jedną z przesłanek stwierdzenia ich bezskuteczności wobec konsumenta, nie zaś stwierdzenia nieważności całej umowy.

W końcu zaś w ocenie Sądu brak podstaw do uznania, że niedopełnienie przez pozwanego bank obowiązków informacyjnych w stosunku do powodów uzasadnia uznanie umowy za nieważną. Faktem jest, że powyższe obowiązki rzeczywiście nie zostały przez bank spełnione. Już we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia Sąd zwrócił uwagę, że powodowi nie zostały przedstawione podstawowe informacje dotyczące istoty umowy kredytu zawieranej przez niego z pozwanym, jak również nie wyjaśniono mu kwestii ryzyka walutowego obciążającego go w związku z zawarciem umowy kredytu oraz wagi tego ryzyka. Fakty te zostały przez Sąd wzięte pod uwagę jako istotne okoliczności zawarcia umowy kredytu i przyczyniły się one do uznania § 11 ust. 5 i § 7 ust. 1 umowy kredytu za niedozwolone postanowienia umowne. Zarazem jednak brak podstaw do przyjęcia, aby niedopełnienie przez pozwanego bank obowiązków informacyjnych mogło stanowić samoistną podstawę uznania całej umowy kredytu za bezwzględnie nieważną. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że *„Bank nie powinien udzielać posiadaczowi rachunku bankowego informacji nieprawdziwych, nierzetelnych lub nieścisłych, gdy mogą one mieć istotne znaczenie w zakresie wykonywania tej umowy”*. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2017 r., I CSK 53/17, MonPrBank 2018 nr 10, str. 26). Jednakże nie każdy przypadek nierzetelnego udzielenia informacji kredytobiorcy będzie skutkował koniecznością uznania umowy zawartej z bankiem za nieważną. Taka ocena powinna zostać zarezerwowana dla szczególnie rażących uchybień pracowników banku, które zdaniem Sądu mimo wszystko nie miały miejsca w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa jest nieważna w całości lub w części z powyższych przyczyn.

Tym samym w razie uznania, jak w niniejszej sprawie, że umowa kredytu jest ważna, ale zawiera niedozwolone postanowienia umowne, powództwo podlega uwzględnieniu w całości (jedynie w zakresie roszczenia o odsetki podlegało niewielkiemu oddaleniu). W związku z tym pojawiła się potrzeba ustalenia wysokości rat, które powinny zostać pobrane przez pozwanego w prawidłowej wysokości, to jest takiej, która wynikała z zawartej

przez strony umowy kredytu, z pominięciem jej niedozwolonych postanowień zawartych w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, w szczególności na podstawie wiarygodnej opinii biegłego z zakresu ekonomii, Sąd ustalił, że wartość spłaconych przez powodów rat kapitałowych i odsetkowych w okresie od dnia 10 października 2007 r. do dnia 11 września 2017 r. wynosiła łącznie 232.123,23 zł. Zaś przy wyeliminowaniu z umowy kredytu indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz pozostawienia w mocy innych zapisów umowy, wartość należnych rat kapitałowych i odsetkowych w okresie od dnia 10 października 2007 r. do dnia 11 września 2017 r. wynosił łącznie 164.721,19 zł, a zatem nadpłata powodów wynosi **67.402,04 zł.**

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Należy tutaj wyjaśnić, że strona powodowa nie domagała się od pozwanego zapłaty z tytułu łączącego ich stosunku umownego, lecz z tytułu świadczenia nienależnego (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.), które ze swojej natury nie może stanowić roszczenia o świadczenie okresowe. Wobec tego do roszczenia strony powodowej odnosił się dziesięcioletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). W niniejszej sprawie powodowie dochodzili zwrotu nieprzedawnionej części należności uiszczonych przez nich w okresie od dnia 10.10.2007 r. do dnia 11.09.2017 r., bowiem pozew został wniesiony w dniu 09.10.2017 r. Dochodzone zatem przez powodów roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego mBank S.A w Warszawie na rzecz powodów W K i J K, do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską, kwotę 67.402,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lutego 2018 r. do dnia zapłaty

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., uznając, iż odsetki należą się stronie powodowej od dnia 17 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. Zatem roszczenie odsetkowe podlegało częściowemu oddaleniu, czego Sąd dał wyraz w punkcie 3 wyroku. Strona powodowa domagała się odsetek od dnia wniesienia powództwa. Z uwagi jednak, że

przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa pozwany nie został wezwany do zapłaty dochodzonej kwoty przez powodów oraz mając na uwadze treść art. 455 k.c. i fakt, że świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacania należy do tzw. świadczeń bezterminowych, Sąd uznał, że pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od upływu 14 dnia, od doręczenia mu odpisu pozwu z załącznikami.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 100 k.p.c. zdanie drugie, zgodnie z którym Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie strona powoda przegrała jedynie w niewielkiej części roszczenia odsetkowego, co uzasadniało zasądzenie od pozwanego całości kosztów na rzecz strony powodowej. Na zasądzoną kwotę 8.417,00 zł złożyła się kwota 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 2.000 zł tytułem zaliczki na czynności biegłego, kwota 5.400,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

W punkcie 5 wyroku Sąd nakazał zwrócić powodom ze Skarbu Państwa – tutejszego Sądu opłatę od zażalenia w wysokości 200 zł na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Ponadto w pkt 6 wyroku zgodnie z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze stosunek, w jakim strony wygrały proces, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 541,62 zł tytułem nieuiszczonych wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, w tym przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powodów i pełn. pozwanego.

